

# ROZWIĄZ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 13 lipca 1923 r.

Cena numeru  
1000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 21,000  
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 26,000  
poza Łodzią egz. 1100

Konto Pocztow. Kasy  
Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

## Starszy maszynista

750 koni, długoletni fachowiec, solidny, na stałą, dobrze płatną posadę z mieszkaniem potrzebny zaraz. Pożądana znajomość turbiny parowej. Zgłaszać się tylko osobiście. Warszawa, Chmielna 16 m. 3. (1187-d-2)

## Kto nie wyjechał

na letnie wycieczki, ten mile spędzić może wolny czas w ogródku przy restauracji

„TIVOLI“, Przejazd I, tel. 26—30.

Od godz. 5 po poł. podczas podwieczorku przygrywa wykwintny kwintet. Wieczorem koncert znanej orkiestry 31 p. S. K.

(1191-b-5)

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### Metropolita Szeptycki.

(wp) Według wiadomości z kół rusińskich Małopolski Wschodniej metropolita Szeptycki zamierza wkrótce przybyć do Lwowa. Pogłoski te wywołują zaniepokojenie w miejscowym społeczeństwie polskim. Przeciwno pozwoleniu na przyjazd metropolity do Polski wystąpił już z protestem Związek obrońców Lwowa. Z podobnymi protestami zamierza też wystąpić szereg innych organizacji.

### Uznanie dla policji.

(wp) P. minister spr. wewn. wydał do komendy głównej policji państwowej następujący rozkaz:

„Podczas pobytu Ich Król, Mości Królestwa rumuńskich w Polsce, organa policji państwowej przez swoją sprawną działalność w kierunku utrzymania porządku i ładu zyskały sobie moje uznanie.

Dzięki świetnemu kierownictwu, taktem, oraz szybkości i stanowczości działania policji, wzorowy porządek został wszędzie utrzymany, czem policja państwowa dowiodła, iż stoi na wysokości swego zadania. Stwierdzając to z przyjemnością wyrażam pochwałę dla całego korpusu policyjnego. Niniejsze pismo zechce pan Komendant ogłosić w najbliższym swoim rozkazie. (PAT).

### Nowe banki zastępcze.

(wp) Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje iż czynności zastępcze przy inkasowaniu należności zagranicznych za wywiezione towary, przewidziane rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 21 czerwca rb. (Dz. U. Nr. 62 poz. 465.) powierza się na zasadzie listu ministerjum skarbu Nr. DK (4824) II, z dnia 10 lipca rb. następującym bankom:

- 1) Powszechny Bank Związkowy w Polsce.
- 2) Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie.
- 3) Bank Przemysłowy Warszawski.
- 4) Bank Mazowiecki w Warszawie.
- 5) Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie.
- 6) Bank Przemysłowców Polskich.

## TELEGRAMY.

### NOWY SPISEK ANTYCZESKI NA SŁOWACZYŹNIE.

LWÓW 12,7 (A. W.) „Gazeta Lwowska“ donosi z Preszburga, że w ostatnich

## Ruch strajkowy w Niemczech.

### CZY ZAKOŃCZENIE STRAJKU ?

BERLIN 12,7 (AW) W berlińskich organizacjach robotników, zatrudnionych w przemyśle metalowym, przeprowadzono wczoraj głosowanie, którego przedmiotem było zgodzenie się na nową taryfę zarobkową, ustalona za pośrednictwem ministerstwa pracy.

Wyniki były następujące: Za dalszym strajkiem głosowało 100,000 robotników, zaś za przyjęciem tryfy 32,000.

Wobec tego, że około 280 000 robotników w głosowaniu udziału nie wzięło, komisja strajkowa postanowiła strajk przerwać i z dn. 12 bm, powrócić do pracy.

Z powyższych cyfr wynika, że większość robotników niechętnie poddaje się zarządzeniom komisji strajkowych, nawołujących do bezrobocia i w miarę możliwości uchyla się od udziału w głosowaniu, zachowując bierną postawę.

Nie jest jeszcze wiadomem, jaką postawę przyjmą robotnicy, zajęci w fabrykach, gdzie 90 proc. głosowało za strajkiem.

### STRAJK ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W HAMBURGU,

BERLIN 12,7 (AW) W Hamburgu wzięli niespodziewanie strajk robotników portowych. Strajk ma charakter ekonomiczny, wskutek tego uniemożliwiony został wszelki ruch w porcie hamburskim oraz komunikacja z miejscowościami kąpielowymi.

### USPOKOJENIE W BERLINIE.

BERLIN 12,7 (PAT) Magistrat miasta powziął dziś postanowienie, że hurtownicy winni sprzedawać bezrobotnym, pobierającym renty i wsparcia, artykuły żywnościowe po połowie ceny. Różnicę w cenie magistrat wypłacać będzie hurtownikom zgóry. Dalej postanowiono, by już teraz poczynić zapasy ziemniaków i opału na zimę. Zarządzenie to zostało natychmiast za komunikowane związkowi zawodowemu, skutkiem czego rozruchy ustały.

## Kara za sabotaż

### 630 MILJONÓW MAREK GRZYWNY ZA ZAMACH W DUISBERGU.

BERLIN 12,7 (A. W.) Na wniosek komisarza belgijskiego nadreńska komisja międzysojusznicza pod przewodnictwem komisarza francuskiego Thierarda postanowiła obciążyć grzywną 630 milionów marek te gminy, na terenie których został dokonany zamach na pociąg na linii Duisburg — Krefeld. Grzywna ta nie uchyla możliwości

dalszych odszkodowań, które będą musiały ewentualnie zapłacić wymienione gminy.

### FRANCUZI ZAJMUJĄ LIMBURG,

BERLIN 12,7 (AW) Dziś wkroczyły do Limburga wojska francuskie. Limburg należy do strefy okupowanej od połowy maja rb, lecz nie został dotychczas zajęty przez władze wojskowe.

dniach wykryto nowy spisek antyczeski na Słowaczyźnie. Centrum jego znajdowało się w Bańskiej Bystrzycy i w Zwoleniu. Wykryto fabrykę ręcznych granatów i innych rodzajów broni.

Ze strony czeskiej usiłują nadać temu spiskowi charakter komunistyczny.

### A SAMI GINA Z GŁODU.

BERLIN 12,7 (PAT) Według doniesień pism, został tu podpisany układ niemiecko-rosyjski w sprawie dostawy zboża.

### DELEGACJA POLSKA OPUSZCZA RYGE.

RYGA 12,7 (PAT) Dziś dnia 12 lipca delegacja polska w składzie pp. wice mini-

stra Strassburgera, p. Babińskiego, Romera i Zalewskiego, opuściła Rygę. Na dworcu zebrał delegację premier Meyerowicz, poseł polski Jodko wraz z całym personelem poselstwa, konsul polski i liczni przedstawiciele rządu łotewskiego.

### ZAKOŃCZENIE OBRAD.

RYGA 12,7 (PAT) 11 bm. o godz. 6 wieczorem zakończona została konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich. Wieczorem premier Meyerowicz wydał na cześć delegacji obiad, w którym wzięło udział 60 osób. Po obiedzie odbył się w pałacu „Czarnogłowych“ raut, na którym był obecny prezydent republiki oraz cały korpus dyplomatyczny.

# Olbrzymia kradzież w katedrze gnieźnieńskiej.

PRZYGNĘBIENIE LUDNOŚCI Z POWODU NIESŁYCHANEGO ŚWIĘTOKRA-  
DZTWA.

POZNAŃ 12,7 (PAT) Dzienniki donoszą z Gniezna, że wczoraj we środę, między godziną 11 i 12 w południe dokonano olbrzymiej kradzieży w archikatedrze gnieźnieńskiej. Złodzieje dostali się do katedry pod pozorem zwiedzenia jej i okradli doszczętnie skarbiec kościelny, zabierając nawet złoty relikwiarz z głową św. Wojciecha. Kościelny zauważył kradzież już o godz. 12, lecz doniósł o niej policji dopiero o godz. 18. Został on natychmiast aresztowany. Skra-

dziono m. in.: 7 kielichów złotych monstrancję złotą, wysadzaną 60 szafirami i relikwiarz złoto — srebrny z głową św. Wojciecha. Relikwiarz ten stanowi arcydzieło sztuki kościelnej. Skradzione rzeczy posiadają bezcenną wartość historyczną. Wartość rzeczową oceniana jest na 200 milionów marek w złocie. Zarządzono energiczne śledztwo. W mieście panuje poruszenie i przygnębienie.

## Echa strasznej katastrofy.

WALKA MIĘDZY OFIARAMI WYPADKU AKCJA RATUNKOWA, ZRODNIŁA CZY PRZYPADEK,

ZAKOPANE 12 lipca (tel wł) Podajemy nowe informacje o katastrofie automobilowej w Zakopanem, która wydarzyła się na drodze wiodącej do Morskiego Oka i kosztowała cztery życia ludzkie.

Automobil przewrócił się wskutek nieostrożnej jazdy, przywalając karoserją pasażerów.

Między przywalonymi wybuchła zażarta walka, wszyscy usiłowali równocześnie za wszelką cenę wydostać się z pudła na zewnątrz. Wychodzić było można tylko po jednym, jednym szczupłym otworem.

Pod automobilem leżeli zgnieceni i duszący się pasażerowie przeszło pół godziny, przytłoczeni rzeczami.

Gdy zaczęto wydobywać oszalałych ze strachu pasażerów, okazało się, że wychodzą c-

ni prawie nago, ponieważ podczas bójki na śmierć i życie pod automobilem poszarpani na sobie ubrania.

Ranionych oraz zabitych wydobyto dopiero wówczas, gdy przybyła ekspedycja ratunkowa i belkami podniesiono wóz.

Przyczyna atastrofy nie jest dotąd ustalona. Wedle przypuszczeń najprawdopodobniej szym powodem wykołejenia mogło być pęknięcie prawego resoru.

Istnieją poszlaki, że wypadek był wynikiem zbrodniczego zamachu. Podejrzenia skierowane przeciwko dwóm szoferom, wydalonym przez firmę Orłowskiego.

Mieli oni rzekomo podpiliwać resory przez zemstę.

Szoferów aresztowano.

## Walka o reformę wyborczą we Włoszech.

MOŻLIWOŚĆ ROZWIĄZANIA PARLAMENTU.

RZYM 12,7 (A. W.) Mimo wysiłków wszystkich grup opozycyjnych celem utworzenia bloku przeciwko reformie wyborczej, rząd zachowuje spokój, nie kryjąc się z tem, że reforma wyborcza przejść musi według zamierzeń rządu. Ujawniono zamiar stworzenia przez opozycję wniosku o zamknięciu dyskusji, lecz koła oficjalne nie biorą poważnie tej próby. Gdyby udało się przeprowadzić wniosek o odroczeniu dyskusji nad projektem rządowym, rząd nie wahałby się roz-

MUSSOLINI GOTÓW DO WALKI Z PRZECIWNİKAMI.

RZYM 12,7 (A. W.) W dyskusji nad reformą wyborczą brał żywy udział Mussolini. Oświadczył on w związku z obecnymi debatami, iż nie wejdzie w jakiegokolwiek pertraktacje z grupami parlamentarnymi i że rząd w swej walce o reformę nie dąży do zaszczytowania parlamentu, lecz do tego, by położyć kres intrygom kularowym. „Spiski, zabiegi osaczające, ataki i odwroty strategiczne, które rodzą się w cieniu, nie zdolają mnie wzruszyć“ — oświadczył Mussolini.

wiązać Izby.

Zarówno w tym wypadku, jak i w wypadku odrzucenia projektu rządowego, Mussolini natychmiast zrobiły użytek z dekretu, rozwiązującego Izbę, który daje mu to prawo od chwili dojścia do władzy i rozpisanie nowych wyborów na październik na podstawie dotychczasowej ordynacji, bądź na podstawie ordynacji, projektowanej przez rząd, któraby została ustalona dekretem królewskim.

Mowa prezesa rady ministrów, zdaniem jednego z członków rządu, w wywiadzie z przedstawicielem „Giornale d' Italia“ — będzie nową próbą wzmocnienia autorytetu i powagi państwa i wprowadzenia porządku w polityce wewnętrznej.

„Mogę zapewnić, — oświadczył polityk włoski, iż Mussolini i jego towarzysze są gotowi do walki ze spokojnym sumieniem patriotycznym i z niepowstrzymanym rozpędem swych policjantów w czarnych koszulach“.

ON „POCZEBUJE“ SIĘ PRZEWIETRZYĆ,  
MOSKWA 12,7 (AW) Rakowski został mianowany przez rząd sowiecki na miejsce Krasina przedstawicielem pełnomocnym rosyjskim w Anglii i szefem delegacji handlowej w Londynie.

CHOLERA AZJATYCKA NA UKRAINIE,  
LWÓW 12,7 (AW) „Gazeta Lwowska“ z pogranicza polsko - sowieckiego donosi o wybuchu cholery azjatyckiej na południowej Ukrai-

nie, m. in., zanotowano wypadki w miastach: Mikołajewsk, Połtawa i Kremieńczuk.

Narazie sytuacja nie jest groźna, lecz z braku środków leczniczych zachodzi obawa rozszerzenia się epidemii.

NOWY RZĄD PERSKI NIE UZNAJE TRAKTATU Z BOLSZEWIKAMI,

MOSKWA 12,7 (AW) Traktat persko-rosyjski, uzgodniony we wszelkich punktach przez obie strony, nie został jeszcze podpisany,

ponieważ rząd perski czyni w stosunku do traktatu zastrzeżenia i nie chce uznać niektórych punktów poprzednio ustalonych.

W tej sprawie ogłasza Karachan na łamach „Izwestji“ interwju, w którym stwierdza, że rząd rosyjski obstaje mocno przy tem, co zostało wspólnie opracowane i przyjęte. Zmiana rządu w Persji nie powinna wpłynąć na zmianę traktatu handlowego, który przyniesie korzyści przede wszystkim kupcom paryskim.

CHCA ZWABIĆ ICH DO GŁODNEGO „RAJU“

MOSKWA 12,7 (AW) Centralny komitet wykonawczy SSBR i WCIK białoruski ogłosił amnestję dla 1) uczestników antysowieckich formacji białoruskich z lat 1918 1919, 1920 2) działaczy politycznych białoruskich, antysowieckich, członków narodowych rządów białoruskich, jak: wielka rada białoruska jako też rada najwyższa, rząd białoruskiej narodowej republiki, białoruskie wojsko ludowe, 3) byłych członków białoruskich es-erów, którzy oświadczą, że zgadzają się z ustrojem sowieckim i 4) dla wszystkich chłopów zaplątanych w akcji antysowieckiej.

WŁOCHY CHCA HANDLOWAĆ Z BOLSZEWJĄ.

RZYM 12,7 (PAT) W. B. K. Komisja handlowa izby przyjęła po krótkiej dyskusji sprawozdanie Orlanda w sprawie podjęcia stosunków handlowych między Włochami, Rosją a Ukrainą.

ORANICZENIE HANDLU DEWIZAMI,

BERLIN 12,7 (PAT) Na giełdzie berlińskiej nastąpią nowe ograniczenia w handlu dewizami. Od poniedziałku przyszłego tygodnia handel dewizami odbywać się będzie trzy razy w tygodniu, a to w dniach, gdy nie będzie giełdy efektów.

TREŚĆ TRAKTATU POKOJOWEGO,

LOZANNA 12,7 (PAT) Szwajcarska agencja prasowa donosi: Traktat pokojowy, opracowany na konferencji lozańskiej, uznaje przywrócenie definitywnych stosunków pokojowych między Turcją z jednej strony, a Wielką Brytanią, Francją, Włochami, Japonją, Grecją i Rumunją i Jugosławją z drugiej strony — między Stanami Zjednoczonymi a Turcją, które to państwa nie były między sobą na stopie wojennej, a były między nimi tylko zerwane stosunki dyplomatyczne, podjęto rokowania w celu przywrócenia stosunków dyplomatycznych i handlowych. W 6 tygodni po ratyfikacji traktatu przez zgromadzenie narodowe w Angorze, mają wojska angielskie, francuskie i włoskie ewakuować Konstantynopol, Czanak i półwysep Gallipoli, Turcja nie będzie płacić żadnych kosztów okupacyjnych, Wielka Brytania zatrzymuje okręty wojenne wartości 5 milionów funtów tureckich w złocie, skonfiskowane w dokach angielskich w r. 1914, Sojusznicy podzielią między sobą 6 milionów funtów tureckich, pochodzących z wkładek złotych, a skonfiskowanych przez nich w Berlinie i Wiedniu na podstawie traktatu wersalskiego i traktatu w St. Germain.

TURCY PEWNI SIEBIE.

LOZANNA 12,7 (PAT) Na propozycję pozostawienia w Dardanelach kilku okrętów sojusznicznych do czasu wejścia w życie układu w sprawie cieśnin, delegacja turecka odpowiedziała odmownie.

SENAT PRZYJĄŁ STANOWISKO POLSKIE.

GDANSK 12,7 (A. W.) „Dziennik Gdański“ dowiaduje się, że sprawa podań obywateli w Gdańsku o pozwolenie na dłuższy pobyt, staje się aktualną. Należy oczekiwać zniesienia tego obowiązku, gdyż w myśl układów polsko — gdańskich w Genewie, senat gdański przyjął stanowisko polskie.

## Metody Wielkiego Chama.

Wśród licznych plag egipskich, które po wojnie nawiedziły nasze młode państwo zdaje się chamstwo zajęło u nas bardzo porządne miejsce.

Już w średnich wiekach można było się spotkać z objawami tej społecznej choroby gdyż ludzie o odmiennych przekonaniach lub wierze, po uprzednich torturach ubierało się w włosienicę i ciągnęło na stos, wśród szyderstw plwań i naigrzań się gawiedzi ulicznej.

Obecnie jeszcze w Meksyku zwolenników innego generała rozstrzeluje się z zasadzki, lub schwytawszy na łące, wieszka się w najbliższym lesie.

W Polsce przeciwników generała czy innego marszałka nie łapie się jeszcze co prawda na łące przy akompaniamencie rewolucyjnej strzelaniny, ale metody zwalczania przeciwników, grzeszą takim brakiem kurtuazji, najelementarniejszych nawet form towarzyskich, odznaczają się taką pierwotnością i chamstwem, iż trudno nie napiętnować tej walki nieodrodnej braci Wielkiego Chama.

Póki generał Szeptycki, był generałem Szeptyckim — słyszeliśmy same pochwały, gdy został ministrem i wziął się do czyszczenia belwederskiej stajni... Augiasza, niema inwektywy, niema obelgi, niema kamienia którego nie rzucono by mu pod nogi.

Zakwestjonowano jego sumiennosc, zdrowy rozsadek, uczciwosc — ba, między wierszami, oskarżono o wspólne machinacje wrogie dla państwa do spółki z osławionym metropolitą Szeptyckim...

Kiedyś wydrukowano w „Robotniku” zupełnie prywatny list Korfantego dotyczący najintymniejszych stosunków rodzinnych list, który każdy szanujący się dzentelmen odesłał by do Korfantego, boć przecież trudno kalać czyjeś ognisko rodzinne cuchnącem błotem ulicznym walk partyjnych.

Tam znowu innemu zacnemu kapłanowi i dobremu patryjocie, zarzuca się... dzieci, aby zgubić go w bezkrytycznej opinii mas.

Naganka, jaką pisma lewicowe, prowadziły przeciwko Paderewskiemu, wywlekając na światło dzienne osobiste stosunki z żoną — była charakterystycznym dowodem takiego chamstwa, iż trudno zrozumieć zbyt słabą reakcję, jaką wówczas nasze społeczeństwo wykazało.

Czas się zorientować, iż można poruszać sprawy tego lub owego urzędnika Rzeczypospolitej, komentować je z tego lub innego punktu widzenia, ale sprawy publiczne, sprawy obchodzące ogół mieszkańców naszego państwa, lecz wara krokiem, poza próg domowego ogniska, „An englishman's house is his castle” — „dom Anglika, jest jego świątynią” — rzecz, zdaje się, zupełnie niezrozumiała dla naszego chamstwa, które cudzy dom uważa za oborę, gdzie ma w każdej chwili prawo wejść i omazaniami w gnoju butami, lazić po najdroższych pamiątkach cudzego życia, cudzego szczęścia.

I wszędzie to samo, zamiast rzeczowej, logicznej argumentacji, zbijającej takie a takie stanowisko, zarządzenie stanowczo więcej odpowiada duszy Wielkiego Chama, napad na ulicy, w cudzym mieszkaniu, w redakcji lub uderzenie „w mordę”... To mu daleko łatwiej przychodzi i który argumen-

tacje tego rodzaju, uważa za jedyną odpowiedź... godną siebie.

Wiele ustaw w Sejmie przeszło w myśl tych samych zasad, przynosząc nieobliczalną szkodę krajowi i państwu. I tam jak wszędzie dało się wyczuć śmierdzące technicznie Wielkiego Chama, który uchwalał nie to co zgodne z sumieniem i etyką, tylko to co mógł zrobić pięścią, innymi słowy większo-

ścią głosów.

Czas porzucić to brudne podwórko, ograniczone z jednej strony stajnią a z drugiej gnojówką, czas argumentów do zwalczania swoich przeciwników poszukać w szlachetniejszych komórkach swojej duszy — o ile je potrafi odszukać... ciężka ręk Wielkiego Chama.

A. S.

## Zwycięstwo Turcji.

Jak doniosły ostatnie telegrams, pokój z Turcją został ostatecznie zawarty. Jeszcze przed kilku dniami obiegaly prasę pogłoski o możliwym zerwaniu rokowań przez delegację turecką — dziś jednak nie ulega już wątpliwości, iż Turcja osiągnęła przez zawarcie pokoju pełne zaspokojenie swych aspiracji narodowych i państwowych na najbliższą przynajmniej przyszłość.

Pokój zawarty został po linii żądań tureckich, toteż jak donoszą telegrams, szalony entuzjazm ogarnął Turków na wiadomość o zawarciu pokoju. Jak wielką musi być radość Turcji możemy sobie łatwo wyobrazić. Oto jeszcze przed niespełna rokiem armia grecka stała w głębi Małej Azji, Konstantynopol okupowany przez wojska państw sprzymierzonych a położenie garstki owianych wiarą w lepszą przyszłość Turków z Mustafem Kemalem Paszą zgoła nie do pozazdroszczenia.

Ale oto fortuna kołem się toczy. Armia grecka rozbita w puch uciekła sromotnie z Małej Azji, wojska tureckie stanęły nad Bostorem, zagrażając Konstantynopolowi. I wtedy dopiero rozpoczęły się targi z Turcją. Po długich mozolnych rokowaniach w czasie pierwszej konferencji lozańskiej załatwiono wreszcie pomyślnie dla Turków szereg spraw politycznych, jak np. oddano Turcji z powrotem Trację wschodnią, zapewniając jej dawne stanowisko w gronie państw europejskich.

Obecnie ustalono ostatecznie sposób spłaty procentów od długu tureckiego, sprawę koncesji i ewakuacji Konstantynopola przez wojska sprzymierzone.

Sprzymierzeńcy, występując w obronie swych obywateli, posiadających pożyczki tureckie, żądali spłaty kuponów w złocie

delegacja turecka oświadczyła na to, iż Turcja uznaje całkowicie swój dług, nie rozumie jednak, dlaczego jedyna z pośród państw ma płacić w złocie nie zaś we frankach papierowych i zresztą, gdyby nawet na to się zgodziła, to wykonać tego po długiej i niszczącej wojnie nie będzie w stanie. Nastąpiły mozolne targi, do których wciągnięto również przedstawiciele syndykatu wierzycieli tureckich; ostatecznie państwa sprzymierzone zrezygnowały z traktatowego uregulowania tej sprawy i pozostawiły ją porozumieniu się między wierzycielami i dłużnikami. Jest to naturalnie wielki sukces Turków, którzy z pewnością łatwiej dadzą sobie radę z prywatnymi finansistami.

Opuszczenie Konstantynopola ma nastąpić natychmiast po ratyfikacji traktatu przez wielkie zgromadzenie narodowe, a wojska mają odmaszerować w ciągu 6 tygodni. Okrety wojenne, amunicja, które należały do rządu tureckiego, a które znajdują się obecnie w rękach armji okupacyjnej, mają być zwrócone Turcji.

Uroczyste podpisanie traktatu pokojowego nastąpi 17 względnie 18 bm.

Naogół Turcy wytrzymali atak dyplomatyczny bardzo dobrze i odparli próby zredukowania skutków ich militarnego zwycięstwa. Turcja po ratyfikacji obecnego traktatu wchodzi w grę polityczną znów jako jedno z państw bałkańskich (gdy wielka wojna wyparła ją prawie całkowicie z Europy) ze znacznie wzmocnioną powagą i niezależnością zewnętrzną i wewnętrzną. Przedwojenny „chory człowiek” zaczyna okazywać oznaki dochodzenia do zdrowia, a Europa zachodnia, przyzwyczajona od paru pokoleń traktować sprawy tureckie pod kątem rozkładu i korupcji, będzie musiała zmienić swą postawę.

## W sowieckim raju.

„Times” podaje szereg ciekawych obrazków z życia w Rosji sowieckiej, pióra pewnego Anglika, który niedawno powrócił stamtąd do Anglii. Przytaczamy z nich kilka najbardziej charakterystycznych:

Po przewrocie bolszewickim wszystkie domy stały się własnością państwa. Odano je w zarząd wydziałowi mieszkań na którego czele stoi jakiś towarzysz, maskujący się pseudonimem Londou. Za mieszkańcy się pseudonimem Londou. Za mieszkańcy nie płaci się obecnie mniej, aniżeli dawnym właścicielom. Mieszkańcom Moskwy oddychać wolno w mieszkaniu przepisana przez władze ilość powietrza, zbyt często niestety normy te władze zmieniają na niekorzystny lokatorów. I tak za mojego 7-mio miesięcznego pobytu w Moskwie dwa razy obniżono ilość metrów kubicznych powietrza, które wypada na każdego lokatora. Towarzysz Londou skutecznie to w ten sposób, iż pakuje do mieszkania już zamieszkałego jeszcze kilka osób, zupełnie obcych, często kroc poci innej. Wydział mieszkaniowy prowadzi więc politykę wroga życia rodzinnemu i korzysta z każdej sposobności, ażeby uniemożliwić zacisze domowe. Trudno uniknąć zakwaterowania się w swym mieszkaniu obcych, z którymi nieraz współżycie jest niemożliwe, zwłaszcza jeśli dostanie się na współmieszkańca jakichś wiecznie bezrobotnych robotników czerwonych, czy studentów-komunistów.

W mieszkaniu pewnego profesora zakwaterowano tak wielu mieszkańców, iż

rano przed wodociągiem stać musi kolejka dość długo. Współmieszkańcy posługują się bez skrupułu naczyniami i sprzętami nieswoimi, nikt nie czuje się jak u siebie w domu, nieporozumienia wybuchają na temle ustawicznie. W piwnicy nie można trzymać drzewa, gromadzi się je więc w mieszkaniu pod sprzętami. Współmieszkańcy przyjmują gości, racząc ich nieraz po całych nocach.

Bogatsi trzymają niekiedy służbę. Naraża to niejednokrotnie na wielkie nieprzyjemności, zwłaszcza, gdy przyjęta co dopiero służąca okaże się „komunistką”, która uważa za obowiązek „uświadamiać” chlebo dawców o prawach proletariatu, rewolucji światowej i tp., a pracować nie chce. Gdy chce się ją odprawić, przypomina sobie „prawo”, które zapewnia jej mieszkanie. Znam wypadek, że służący pół roku mieszkał jeszcze u swego chlebo dawcy, choć ten go już odprawił.

Co chwila ukazują się nowe dekrety normujące prawa służby i prawo użytkowania mieszkań. Biada gospodarzowi, który nie przestudjował dekretu najnowszego.

Sprzętów domowych nie konfiskuje się obecnie. I dlatego w mieszkaniu ludzi, którzy umieli ocalać meble, pokój jest tak zawałony, że ruszać się w nim nie można.

Wojnę wypowiedzieli bolszewicy kapitalizmowi, lecz przejęli najgorsze jego strony, do których należy zamykanie życia w przeludnionych koszarach mieszkalnych.

**W A L. ARGINESIE.**

**Bija dzwony.**

Powróciły z Rosji dzwony  
Po najkrwawszych dniach zamieci  
Bija w życia szczere tony,  
Pełne dźwięku, co czar nieci.  
Jasna się rozsuwa scena,  
Ludzie klęczą duchem prości, —  
Ave Maria gratia plena!  
Świeć się, cudny dniu radości!!!  
Dzwieczę dzwony, wpośród błoni,  
W dal modlitwy wzlata słowo,  
Lud w pokorze czoła kloni, —  
Ave Marja! Cud-Królowo!  
Drża metale na dzwonicy,  
Serce dzwonu myśl zęspala, —  
Niech śpią w grobach męczennicy —  
Ci, co padli od nas zdala.  
Spokój duchom na wyżynie,  
Kedy błogość wieczna gości!  
Po dolinie wartko płynie  
Głos nadziei i miłości. —  
Powróciły polskie dzwony, —  
Jasna się rozsuwa scena.  
Bija serca w takt wysniony,  
Ave Maria gratia plena!

Stanisław Żyżkowski (Eszet).

\*) Przybyło z Saratowa dwanaście wagonów z ładunkami 1900 dzwonów zwróconych z Rosji na mocy art. 11-go Traktatu ryskiego. (PÁT)

**WIADOMOSCI Z KRAJU.**

**Żyd bolszewik wypuszczony na wolność.**

(k) Swego czasu aresztowano syna żydowskiego miliardera naftowego z Drohobycza Feuersteina, organizatora bolszewicko rewolucyjnych organizacji w Małopolsce Wsch. Obecnie Feuerstein został wypuszczony z więzienia śledczego. Wraz z Feuersteinem wypuszczeni zostali również przed paru tygodniami ponownie aresztowani bolszewicy ze św. Jura, a to Krzyk Langer, Rosenfeld i inni. Przeciwno wymienionym zastanowiono również dochodzenie karne wobec tego, że sławna lwowska defensywa nie dostarczyła odpowiedniego materiału oskarżającego.

**Dyrektor Banku Wschodniego oszustem.**

(k) Swego czasu aresztowany został miliardier żydowski dyrektor potężnej instytucji bankowej „Banku Wschodniego” w Warszawie Flitter i osadzony w więzieniu we Lwowie za oszukiwanie i sfałszowanie swoich dokumentów osobistych Dyr. Flitter był uchodźcą a chcąc pozostać w Polsce, postarał się o fałszywe dokumenta, jakoby od lat wielu był obywatelem polskim, zamieszkałym w Małopolsce Wschodniej. Po ukończeniu śledztwa Flitter za wysoką kaucją wypuszczony został z więzienia. Rozprawa przeciwko niemu odbędzie się w jesieni.

**Na śladach mordercy ś.p. Twerdochliba.**

(k) Przed tygodniem skradziono z garażu lwowskiego „Fiat” samochód, w którym zbiegł ze Lwowa morderca ś.p. Twerdochliba, Michał Dzikowski. Policja lubelska zawiadomiła telefonicznie lwowski urząd śledczy, że samochód ten znaleziono ukryty za rogatką w Lublinie; nie było już jednak szofera Zalewskiego, który autem tem wyjechał z garażu. Do Lublina w związku z tą sprawą udał się wywiadowca policji lwowskiej, prowadzący śledztwo.

**Czy w Polsce mają pieniądze.**

(k) Narzeka się stale w Polsce na drożyznę, na ciężkie czasy, niemożność wyżywania i td. Lamenty te w wielu wypadkach są niestety usprawiedliwione, często jednak słuszności ich zaprzeczają fakty, dowodzące że ludzie garściami wyrzucają pieniądze za okno i trwonią je na rzeczy, które nie są bynajmniej ani do życia, ani do szczęścia potrzebne. Jednym z takich jaskrawych dowodów jest np. fakt, że w czasie wyścigów wiosennych w Warszawie ogólny obrót totalizatora wynosił z górą 13 miliardów marek, a z samych obrotów totalizatorowych Towarzystwo wyścigowe zarobiło 610.613000 marek! — I mówi się, że ludzie nie mają w Polsce pieniędzy!

**Nieszczęśliwy wypadek w Tatrach.**

(k) Dnia 8 bm. około 6 godziny po południu zostało Zakopane zaalarmowane wiadomością o nieszczęśliwym wypadku. Przewodnik Jan Gąsienica-Cieplak który prowadził wycieczkę na Świnicę, opowiada, że w drodze powrotnej ze Świnicy przez Zawrat do Zakopanego trafił na ślad dwóch turystów, którzy toczyli się po śniegu żłebem między Zielonym a Gąsienicowym ku Żadnemu Stawu. Jeden z tych turystów lecąc zatrzymał się na śniegu i wyszedł cało, drugi zaś spadł znacznie niżej. Turystą tym jest inżynier z Warszawy Witold Płuszkowski. — Sprowadzono go nad ranem do Zakopanego i odniesiono do szpitala klimatycznego na oddział chirurgiczny dr. Nowotnego. P. Płuszkowski do tej chwili nie odzyskał przytomności. O wypadku zawiadomiono jego matkę w Warszawie.

**Polsko—amerykańska tragedia miłosna.**

(k) W polskich kołach handlowych wielkie wrażenie wywołała tragedia, jaka wydarzyła się w Nowym Jorku. Z Jarosławia pochodząca Stefania Dudzińska, pracująca w konsulacie polskim generalnym, bardzo uroczą panią, miała narzeczonego Amerykanina Crestona Kerna, pochodzącego ze znanej rodziny z Filadelfji. Ubiegłej zimy uroczą Polka zachorowała niespodzianie na reumatyzm stawowy. Leczyła się długo w szpitalu, potem u krewnych w Brooklynie, na przedmieściu Nowego Jorku. W początkach czerwca lekarze orzekli, że niema ratunku, Narzeczonej był stale przy chorej, Gdy

nastąpił skon, wyszedł do łazienki, zamknął szczelnie drzwi i okna i popełnił samobójstwo przez odkręcenie kurka i włożenie sobie do ust orzewoda od gazu świetlnego.

**Sprawa napadu na pos. Strońskiego.**

Sprawa napadu na posła Strońskiego dnia 9-go ub. m. przed Sejmem jest obecnie przedmiotem postępowania sądowego w Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. 1 w Warszawie.

Nazajutrz po zajściu, poseł Stroński poprosił na swych zastępców w prowadzeniu sprawy posłów Stefana Dąbrowskiego i Jerzego Zdziechowskiego. Zastępcy posła Strońskiego na posiedzeniu z zastępcami por. Radomskiego, pp. podpułk. Wieniawa-Długoszewskim i maj. Minkowskim, po ustaleniu przebiegu zajścia, oświadczyli, że wedle kodeksu honorowego (Boziewicz art. 19) zajście tego rodzaju nie może być przedmiotem dochodzeń honorowych. Sprawę tę rozstrzygał następnie Sąd Honorowy, w którego skład weszli ze strony pos. Strońskiego pp. K. Fudakowski, Prezes Centr. Tow. Roln. i St. Kasznica, prof. Uniw. i senator, ze strony por. Radomskiego pp. pułk. G. Dreszer i b. Minister W. Makowski, a jako superarbiter jen. Żeligowski. Sąd Honorowy, na pytanie, czy zajście nie nadaje się do dochodzenia w drodze honorowej, odpowiedział, że nie nadaje się.

Prokuratorja Wojskowego Sądu Okręgowego Nr. 1 w Warszawie wniosła oskarżenie z urzędu przeciw por. Radomskiemu a pos. Stroński, przesłuchiwany w tej sprawie, dołączył także wniosek oskarżający ze swej strony w myśl postanowienia odpowiedniego artykułu kodeksu karnego.

**Przejazd na Pomorze.**

(List z Gdańska)

Dzięki nawoływaniu patriotycznej polskiej prasy codziennej bojkotuje uświadomiona część społeczeństwa polskiego w Gdańsku w bieżącym sezonie letnim hakatystyczny Gdańsk oraz położone na obszarze wolnego miasta morskie miejscowości (Sopot, Oliwa, Gładzikowo i Brzeźno), natomiast wyjeżdża tłumnie do położonych na półwyspie Hel polskich miejsc kąpielowych (Wielka wieś, Kuźnica, Jastarnia, Hel), Tymczasem na stacji kolejowej Tezew nakazują publiczności naszej jadącej z Warszawy w pociągach tak zwanych „bezpośrednich” tamtejsze organa cłowe wysiadać do rewizji z pociągów wraz z rzeczami, a że odnośnie pociągi zatrzymują się w tej stacji tylko 20 minut, pozostaje co dziennie kilkadziesiąt osób przeważnie kobiet i dzieci zmuszonych kilka godzin czekać na przyście następnego pociągu. Mam nadzieję że ministertwo skarbu znieśli to azjatyckie bezmyślne zarządzenie i poleci celnym organom w Tezewie przeprowadzanie rewizji cłowych w pociągach bez potrzeby wysiadania podróżnych.

**PROSPER MERIMEE.**

(4)

**Wizja Karola XI.**

Nikt w tem niezmiernym zgromadzeniu nie zdawał się spostrzegać obecności króla Karola, ani owych trzech osób, które mu towarzyszyły. Wchodząc, usłyszeli zrazu tylko niewyraźny szept, z którego ucho ich nie mogło wyłowić żadnych wyraźniejszych słów, potem najstarszy z sędziów w czarnej todze ten, który zdawał się spełniać funkcję przewodniczącego, powstał z miejsca i uderzył trzy razy dłonią w księgę rozwartą przed nim na stole leżącą.

Natychmiast nastąpiło głębokie milczenie, kilku młodzieńców, dobrze wyglądających i bogato ubranych, z rekoma na plecach skre-

wanemi, weszło do sali drzwiami przeciwnymi do tych, które niedawno właśnie otworzył był Karol XI, Szli z głową wzniesioną do góry śmiało patrząc przed siebie, Za nimi mężczyzna, krzepki barczysty, w czarnym, skórzanym kaftanku, szczelnie do ciała przylegającym, trzy mał koniec powrozów, które ich ręce były skrepowane,

Ten, który szedł pierwszy i wydawał się najważniejszym z wieźniów, zatrzymał się w środku sali przed pieńkiem i spojrział nań z pogardą i dumą. A w tejże samej chwili zdawało się, że trup na tronie zdrzął ruchem konwulsyjnym, a świeża krew różowa popłynęła mu z rany. Młodzieniec ukląkł, nastawił głowę; topór zabłysnął w powietrzu i spadł błyskawicznie w dół ze stukiem. Na estradzie wytrysnął strumień krwi i zmieszał się z krwią trupa, a gło-

wa, podskakując kilkakrotnie na zaczerwienionej posadzce, potoczyła się aż do nóg Karola i zbroczyła je krwią.

Do tej chwili zdumienie odebrało królowi głos, ale na ten okropny widok język mu się rozwiązał, przystąpił nieco bliżej do estrady i zwracając się ku postaci ubranej w płaszcz rządu, wymówił śmiało znaną dobrze formułkę:

— Jeżeli przybywasz od Boga, mów; jeżeli zaś od kogo innego, zostaw nas w pokoju.

Widmo zaś odpowiedziało mu powoli uroczystym tonem:

— Karolu królu! Ta krew nie poleje się pod twoimi rządami. (tu głos jego stawał się mniej wyraźny), ale za panowania piątego monarchy po tobie. Biada, biada, biada, krwi Ważów!

(D. c. n.)

## KRONIKA

## Wycieczka „Klubu Narodów Odrodzonych“.

## PROGRAM PRZYJĘCIA GOŚCI.

## — Kalendarzyk.

Piątek dnia 13 lipca Małgorzaty P.

Wschód słońca g. 4 m. 26

Zachód o g. 8 m. 55

## — Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)

„Tragedja dzieci“

Teatr Sccla (Cegielniana № 18)

„Szał miłości“

Filharmonja (Dzielnia 20)

„Tragedja uwiedzionej“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Poseł do parlamentu“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„My Boy“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Chciwość ukarana“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Cienie nocy“

Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

## Kalendarzyk historyczny.

1624 Założenie pierwszej stałej drukarni w Warszawie przez Jana Rossowskiego.

## Wiadomości bieżące

— Jak Łódź obchodzić będzie narodowe święto francuskie.

(pap) Towarzystwo Przyjaciół Francji w Łodzi z okazji święta narodowego francuskiego w dniu 14 lipca r.b. o godz. 10 wieczorem urządza zebranie towarzyskie w salach Kasyna oficerskiego, Al. Kościuszki 4.

Na uroczystość tę zarząd Towarzystwa Przyjaciół Francji zaprosił tutejszą kolonję francuską. Na program uroczystości złożą się przemówienia okolicznościowe i opisy wokalnie — muzyczne. W kościele garnizonowym o godz. 9, z rana odbędzie się uroczysta msza św. z udziałem generaliszcji i oficerów garnizonu oraz przedstawicieli władz rządowych i samorządowych. Władze wojskowe ze swej strony na uroczystość powyższą wysyłają oddziały wojsk, a mianowicie 28 p. S. K. 31 p. S. K. po jednej kompanji oraz 10 p. a, p, i 4. p. a. c. po jednej baterji spiesznej, pozostałe oddziały wysyłają po plutonie żołnierzy.

Po uroczystym nabożeństwie odbędzie się defilada przed kościołem garnizonowym. Dowództwo nad wojskami, które biorą udział w uroczystości obejmie pułk. Miłodrowski, dowódca baonu sanitarnego.

Po defiladzie oddziały wojskowe wracają do koszar, w których po południu będą wygłoszone pogadanki na temat polsko — francuskiego braterstwa broni.

## — Znaczki na Skarb narodowy.

(pap) Komisja Skarbu narodowego, utworzona w myśl art. 5 i 6 ustawy z dnia 15 lipca 1921 r. o Skarbie narodowym, powołała do życia komitet zbiorczy na Skarb narodowy przy Głównym Urzędzie Probierczym, złożony z przedstawicieli wszystkich ministerstw. Komitet ten gromadzi złoto i srebro, nie tylko drogą ofiary narodowej, lecz i zakupuje je za gotówkę. Celem osiągnięcia gotówki na zakup złota i srebra, komitet wydał znaczki (w postaci znaczków pocztowych) wartości 5., 10, 25, 50, 100, 500, 1,000 i 5,000 mk. i dąży do rozpowszechnienia ich wśród najszerszych warstw ludności.

W związku z powyższem, województwo łódzkie wydało zarządzenie swym podwładnym organom i urzędem, aby każda osoba zainteresowana nabywała znaczek dowolnej wartości i nakleiła go na swem podaniu, rachunku, pokwitowaniu, świadectwie, umowie i t.p.

Zamówienia na wspomniane znaczki należy skierować bezpośrednio pod adresem: Komitet zbiorczy na Skarb narodowy przy Głównym Urzędzie Probierczym w Warszawie, ul. Złota Nr. 22.

Znaczki powyższe komitet będzie oddawał w sprzedaż komisowa. W miarę wpły-

(pap) W związku z przyjazdem wycieczki „Klubu Narodów Odrodzonych“ w składzie 34 osób, w liczbie których znajdują się wybitni działacze polityczni, przemysłowcy, rolnicy, dziennikarze, odbyło się w Województwie wczoraj o godz. 1 w południe w sali posiedzeń posiedzenie komitetu przyjęcia.

Po dyskusji uchwalono następujący program:

Przyjazd wycieczki we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 6 rano. Do godz. 8 rano wycieczkowicze spać będą w wagonach. O godz. 8 rano powitają ich przedstawiciele władz państwowych, municypalnych, przemysłu, i prasy. Z dworca członkowie wy-

cięczki autami udadzą się na śniadanie. Po śniadaniu nastąpi zwiedzenie fabryk.

O godz. w pół do pierwszej odbędzie się drugie śniadanie w „Grand Hotelu“, wydane przez przemysłowców. Po drugim śniadaniu nastąpi zwiedzenie szkół, m. in. nowo — wybudowanej szkoły powszechnej przy ul. Zagajnikowej i nowo — budującej się szkoły przy ul. Marysińskiej. Następnie zwiedzenie miasta autami.

O godz. 5,30 — obiad, wydany przez miasto na cześć gości. Obecni będą przedstawiciele magistratu województwa, przemysłu i prasy. O godz. 8 wieczorem z dworca kaliskiego nastąpi odjazd do Poznania.

## Sprawa umundurowania wojskowego.

## BEZWZGLĘDNE ŚCIGANIE NIEPRAWNYCH POSIADACZY.

(pap) Pomimo ukończenia ogólnej demobilizacji i nastania normalnych warunków pokojowych, ilość osób, użytkujących umundurowanie wojskowe, jest jeszcze bardzo wielka. Dotychczas daje się widzieć osobników, chodzących w nowym umundurowaniu żołnierskiem, a płaszcze wojskowe niejednokrotnie służą do okrycia kobietom.

Powyższe i całe szeregi temu podobnych faktów nasuwają uzasadnione przypuszczenia, że ludność cywilna ułatwia frymarczenie majątkiem skarbowym, tak zdezmobilizowanym, którym umundurowanie wypożyczone zostało na pewien określony czas, jak i wojskowym pozostającym w służbie czynnej.

Ponieważ organa żandarmerji wojskowej w stosunku do ludności cywilnej nie mają prawa i nie są w możności uchylenia nadużyć w tym kierunku idących, powołując

się na rozporządzenie Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 14 kwietnia 1921 r., Dowództwo Okr. Korpus. Nr. IV. zwróciło się do Urzędu Wojewódzkiego o ponowne wydanie zarządzeń odnośnym instytucjom administracyjnym i samorządowym w celu, by policja ścigała z całą bezwzględnością posiadaczy nowego umundurowania żołnierskiego wogóle, oraz tych wszystkich, którzy donosząc stare sorty wojskowe, nie będą się mogli okazać, iż umundurowanie to zostało im wypożyczone, ewent. darowane.

Koniecznym jest również rozwinięcie dozoru policyjnego nad handlarzami starym, którzy niejednokrotnie są w posiadaniu materiału pochodzenia wojskowego, jak to naprzykład ma miejsce na tak zwanej przez mieszkańców północnych krańców miasta „gieldzie“ przy ul. Aleksandryjskiej w Łodzi.

wu gotówki za sprzedane znaczki należy ją wpłacać do P.K.O. na conto Komitetu Nr. 6,000.

## — W sprawie dowodów osobistych.

(pap) Zmieniając punkt 16 okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 17 listopada 1921 roku, względnie okólnik min. spr. wewn. z dnia 10 marca 1923 r., ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło podwyższenie od dnia 15 lipca 1923 r. kwoty, pobieranej dotąd od petentów tytułem zwrotu kosztów za każdy dowód osobisty z 1,500 mk. na 5,000 mk. Podwyżka ta nie dotyczy tych dowodów osobistych, które wydano petentom przed 15 lipca 1923 r.

— Opłaty stemplowe od rachunków nie zostały podwyższone.

(bip) Z dniem 15ym lipca jak, już donosiliśmy podwyższone zostały wszelkie opłaty stemplowe od podań, zaświadczeń i t. p. Jednak rozporządzeniem min. sarbu, nie wprowadzono podwyższenia odpłaty stemplowej od rachunków i zaświadczeń z odbioru sum pieniężnych lub innych przedmiotów wartościowych.

## — Pożądana inowacja.

(bip) W tych dniach: wypuszczone zostały nareszcie nowe znaczki pocztowe w wartościach 1,000 i 2,000 mk. Znaczki 2,000 są koloru granatowego, znaczki 1,000 koloru pomarańczowego. Równocześnie ministerjunt poczt i telegrafów wydało dla uczczenia pamięci Mikołaja Kopernika znaczki pocztowe wartości 1,000 mk., przedstawiające podobiznę Kopernika, z napisem „Kopernik“.

— Wyjaśnienie w sprawach wojskowych.

(bip) W związku z ostatnimi wiadomościami, umieszczonemi w prasie a dotyczącemi się spraw wojskowych poborowych, szef poborowy D. O. K. p. pułk. Czajewski udzielił: Co do obecnych ćwiczeń roczników 1895 — 1897 to zarządzając obecnie te ćwiczenia władze wojskowe miały

na względzie pomoc uczniom, studentom i nauczycielom, którzy powołani na ćwiczenia we właściwych terminach musieliby przerwać swe zajęcie ze szkoda dla siebie, co nie było intencją władzy wojskowej. Ćwiczenia przejdą wszyscy bez wyjątku i tylko dzięki udogodnieniom dla pewnych kategorii nie będą one przeszkodą dla kształcących się. Obecnie niektórzy z powołanych na ćwiczenia mogą otrzymać odroczenia do czasu, w którym ćwiczyć będzie rocznik 1905, o ile ważne ku temu mają powody.

Dotychczas nie jest tutejszym władzom wiadomem o tem, jakoby ćwiczenia miały być przedłużone do 8-tu tygodni.

Co do poboru rocznika 1902 to według dotychczasowych instrukcji wcielenie tego rocznika nastąpi w dwóch terminach t.j. w styczniu i prawdopodobnie w kwietniu.

O ile zajdą jakiegokolwiek zmiany co do dotychczasowych rozkazów w sprawach powyższych to władze wojskowe będą zawiadamiały o tem prasę za pomocą specjalnych komunikatów.

## — Studja cywilne dla oficerów.

(pap) Jak się dowiadujemy, odkomenderowanie oficerów czynnej służby na studia ogólne jest równoznaczne z odkomenderowaniem służbowem.

Oficerom, którzy są lub byli odkomenderowani na studia cywilne, będzie wliczony czas studjów, bez względu na wyniki do czasu służby czynnej.

Wyjaśnienie powyższe jest ważne ze względu na awanse oficerów czynnych.

## — Dodatkowy przegląd rocznika 1902.

(pap) Jak się dowiadujemy, odbędzie się przegląd dodatkowy popisowych rocznika 1902 w terminie od 11 lipca do dnia 31 lipca r.b.

## — W sprawie zaopatrzenia inwalidów.

(pap) Z dniem 10 lipca r.b. został zlikwidowany referat zaopatrzenia inwalidów, wdów, sierot i pozostałych. Intendentury E. O. K. Nr. IV. Agendy tego referatu przejęła Izba Skarbowa, oddział rent, w Warszawie.

szawie, dokąd winni zwracać się w wymienionych wyżej sprawach, wszyscy zainteresowani.

#### — Szkoły prywatne w powiecie.

(bip) W ciągu roku szkolnego ub. r. da szkolna rozpatrywała 5 podań o koncesje na szkoły prywatne. Z ogólnej tej liczby uwzględniono 2 podania, a mianowicie podanie o założenie szkoły w Oleśnicy (szkoła polska) i w Tuszynie (szkoła żydowska.)

#### — Kursa samochodowe YMCA polskiej,

Epoka obecna, jest epoką niesłychanego rozwoju techniki, Wszędzie państwa zakładają, wspaniałe szkoły techniczne, które dostarczają wystarczającej ilości techników wszelkich kategorii,

W Polsce rząd tak est zajęty sprawami szkolnictwa powszechnego, że nie może narazie rozwijać szkolnictwa zawodowego, Tutaj musi rządowi przyjść z pomocą zdrowa inicjatywa społeczna,

Ostatnio YMCA Polska w Łodzi zorganizowała na wielką skalę szkołę samochodową, Prowadzone tam są kursa dla kierowców samochodowych, na których uczniowie przechodzą całkowity kurs teoretyczny, praktyczny i jazdę na samochodach YMCA, Kursy te mają za zadanie dostarczenie dobrze wykwalifikowanych kierowców samochodowych,

Dla inteligencji prowadzone są kursy amatorskie, które dają ogólne wiadomości o budowie samochodu i uczą dobrze prowadzić samochód,

Dla zawodowych szoferów, mających przed sobą egzamin wojewódzki, organizowane są kursy dokształcające z dziedziny teorii samochodowej,

Należy ze wszech miar przyklasnąć inicjatywie YMCA która na polu szkolnictwa zawodowego stara się zaspokoić jaknajpilniejsze nasze potrzeby, (pap)

#### — W sprawie ferji letnich.

(bip) We wszystkich szkołach prywatnych, mających koncesję Rady szkolnej i inspektora szkolnego, rozporządzeniem inspektora szkolnego wprowadzone zostały obowiązkowe ferje letnie od 1 lipca do 1 września.

Zawieszona będą nie tylko przedmioty wykładów obowiązkowych, ale i religijnych. Zarządzenie to wprowadzone zostało pod rygorem unieważnienia koncesji w razie niestosowania się do powyższego przepisu.

— Nowe kierownictwo drukarni państwowej w Łodzi.

(pap) Główna dyrekcja Drukarni Państwowych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie mianowała kierownikiem łódzkiej drukarni państwowej p. H. Jeleniowskiego organizatora drukarni D. O. K. Nr. IV.

#### — Bacność konsumenci!

(bip) Referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu przypomina, iż na zasadzie odpowiednich przepisów, kupcy są zobowiązani do wystawiania konsumentom rachunków na zakupione towary. Winni niestosowania się do tego przepisu karani będą więzieniem do 3-ich miesięcy, oraz grzywną do 1 miliona mk.

— W sprawie zeznań o podatku dochodowym.

(pap) Jak nam komunikują z izby skarbowej, płatnicy podatku przemysłowego państwowego obowiązani są złożyć do dnia 1 sierpnia rb. zeznania o obrocie za pierwsze półrocze roku bieżącego. Do zeznań tych obowiązani są przedsiębiorcy wszelkich zakładów handlowych I i II kategorii, przedsiębiorstw przemysłowych I, II, III, IV i V kategorii oraz co do każdego zajęcia przemysłowego 1, 2a, 2b kategorii, jak również co do każdego wolnego zajęcia.

Zeznania powyższe składać należy w odpowiednich urzędach skarbowych, do których się należy, gdzie będą wydawane bezpłatnie odnośne formularze.

Przedsiębiorstwa, które obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań, zeznania swe o obrocie składają w izbie skarbowej,

## Rozstrzelanie trzech bandytów,

### ŚLUB PRZED ŚMIERCIA.

Wczoraj o godz. 6 rano na strzelnicy D. O. K. Nr. IV, Szosa Konstancyńska, zostali rozstrzelani sprawcy napadu na szosie łączycyckiej na przejeżdżających tam kupców, skazani wyrokiem sądu dożywotniego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

O godz. 6 rano karetka więzienna przewiozła skazanych: Wojciecha Podgórskiego, Tadeusiaka i Lewkowicza na miejsce stracenia, gdzie oczekiwał już pluton żołnierzy 31 p. S. K. pod dowództwem kpt. Stachurskiego i w obecności referenta bezpieczeństwa przy Komendzie Miasta, por. Wajdy, oraz prokuratora Krychowskiego i lekarza sądowego.

Skazańców odprowadzili na miejsce stracenia ks. Piechocki i rabin, którzy udzieli im ostatniej posługi religijnej. Skazani

zachowywali się spokojnie.

Na komendę oficera padła salwa i skazańcy runeli na ziemię. Lekarz stwierdził zgon.

Charakterystycznym jest to, że dwaj skazańcy Podgórski i Tadeusiak, wyrazili przed śmiercią chęć wstąpienia w związek małżeński. Prokurator do próby ich przychylił się. W więzieniu przy ul. Gdańskiej wikary parafii N. M. P. ks. Piechocki udzielił ślubu Tadeusiakowi i Annie Domagałskiej, lat 18, która od dnia 18 maja rb. odsiaduje karę w więzieniu przy ul. Milsza, za kradzież skazana wyrokiem sądu okręgowego na jeden rok więzienia.

Natomiast Podgórski wobec niezgodzenia się matki narzeczonej na ślub, odszedł na tamten świat kawalerem.

— W sprawie egzaminów państwowych na nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.

Na zasadzie art. 1 i 14 ustawy z dnia 26 września 1922 r. dotyczącej kwalifikacji zawodowych do nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i w seminarjach nauczycielskich państwowych i prywatnych i częściowo zmieniając rozporządzenie z dnia 29 stycznia 1923 r. w sprawie egzaminów państwowych na nauczycieli szkół średnich, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało następujące zarządzenie:

Parag. 19 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dniem 29 stycznia 1923 r. otrzymuje brzmienie następujące: „Osoby, które ukończyły lub ukończą przed końcem 1924 r. trzyletni kurs naukowy, wzgl. dwuletni kurs pedagogiczny lub dwuletnie studium pedagogiczne dla kandydatów na nauczycieli przedmiotów pedagogicznych, zorganizowane przy państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie, uzyskują kwalifikacje zawodowe do nauczania w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich przez zdanie egzaminu wobec Państwowej Komisji Egzaminacyjnej przy Państwowym Instytucie Pedagogicznym w Warszawie. Słuchacze Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, kończący studia w roku szkolnym 1922-23, lub 1923-24, uzyskują także kwalifikacje przez zdanie egzaminu przed upływem roku 1924 wobec Komisji Egzaminacyjnej, powołanej przy tymże Instytucie do odbywania egzaminów końcowych.

Absolwenci roczni państwowych Kursów Wychowania Fizycznego, którzy z końcem roku szkolnego 1922-23 otrzymają świadectwa z ich ukończenia, mogą uzyskać kwalifikacje zawodowe do nauczania ćwiczeń cielesnych w szkołach średnich ogólnokształcących i w seminarjach nauczycielskich po odbyciu dwuletniej praktyki nauczycielskiej w tych szkołach w wymiarze co najmniej 14 godzin tygodniowo, uznanej przez ministra Wyzn. Relig. i Ośw. Publicznej za zadowalającą przez zdanie specjalnego egzaminu kwalifikacyjnego, którego program określi osobne rozporządzenie.

#### — O bigamje.

(bip) Sędzia Cynarski rozpatrywał w trybie postępowania uproszczonego sprawę 25 l. Jana Kondratjewa, oskarżonego o bigamje. Kondratjew ślub z pierwszą żoną Anielą z Marciniaków Kondratjewa wziął w 1920 r. według obrzędu rzymsko-katolickiego. Dnia 5 czerwca 22 r. wziął ślub z Franciszką Zielińską według obrzędu prawosławnego. Z zeznań świadków wynika, iż Kondratjew wiedział, iż popełnia bigamje, wobec czego prokurator poparł akt oskarżenia. Kondratjew został skazany na rok i 6 miesięcy więzienia wzgl. domu poprawy z zaliczeniem na poczet kary 3 i pół miesiąca aresztu prewencyjnego.

#### — Walka z lichwą.

(bip) Referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu pociągnął do odpowiedzialności firmę „Stefan Ginter i S-ka 2 dostawców wojskowych, Radwańska 58-60

za pobieranie nadmiernych cen za kartofle dostarczane władzom wojskowym. Sprawę tą po przeprowadzeniu śledztwa skierowano do prokuratorji przy sądzie okręgowym.

Pociągnięty został do odpowiedzialności M. Galus (hurtowy skład skór) Nawrot 28 za pobieranie nadmiernych cen za skórę, oraz za odmowę wydania rachunków. Sprawę skierowano do sądu dla lichwiarzy.

#### — Słuszne zarządzenie.

Lwowska dyrekcja kolejowa zwraca w ostatnim czasie baczną uwagę na stan wagonów osobowych, które pod względem czystości pozostawiają wiele do życzenia. Podróżni rzucają bezkarnie odpadki papierosów, lupy z jaj, i owoców, skrawki papierów itd. na podłogę, pod ławki, lub w boczne przejścia, plują na podłogę i niszczą obicia oparcie i materjały foteli i poduszek, słowem traktują wagony po barbarzyńsku. Aby temu zapobiedz wydano organom kolejowym w szczególności konduktorom ścisłe polecenie czuwania nad przestrzeganiem czystości przez podróżującą publiczność.

Od podróżnych, zanieczyszczających wagony ściągana będzie należność w kwocie 10 tysięcy marek za dodatkowe odczyszczenie wagonu, a za zniszczenie przedmiotów, należność wedle każdorazowej taryfy. Podróżni oporni lub wzbraniający się uiszczać przepisane należności będą oddawani na najbliższej stacji organom kolejowym, względnie policyjnym.

#### — Maruderom zawsze najgorzej.

Ponieważ ćwiczenia wojskowe III terminu, tj. rocznika 1895, zostały przesunięte na rok 1924, wszyscy rezerwiści rocznika 1896 i 1897, którzy z jakichkolwiek względów otrzymali odroczenia na III turnus, będą powołani jeszcze w roku bieżącym, mianowicie w początkach listopada.

Ćwiczenia te będą trwały pełne ośm tygodni.

## Wypadki i kradzieże

#### — Nowa ofiara kąpieli.

(bip) 19 letni Rafał Gawroński zam. przy ul. Kielbacha Nr. 8, kąpiąc się w stawie przy ul. Rajtera trafił na głębie, i począł tonąć. Zaalarmowani krzykiem tonącego przechodnie nadbiegli natychmiast wydobyli jednak już tylko zwłoki.

Ojciec topielca, dowiedziawszy się o tragicznym wypadku syna, uległ atakowi sercowemu. Nieszczęśliwemu ojcu udzielił pomocy lekarz pogotowia. Zwłoki topielca zaś zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowo — lekarskich.

#### — Poród na ulicy.

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Dzielnej dostała bólów porodowych Krześniewska Józefa zam. przy ul. Piramowicza Nr. 14, Zawezwany lekarz pogotowia odwiózł ją do kliniki położniczej przy ul. Dzielnej Nr. 52,

#### — Kradzież krowy.

(pap) Ddnia 11 lipca rb. niejakiej Lewandowskiej, zam. w Zgierzu przy ul. Zielonej Nr. 8 niewykryci złoczyńcy za pomocą oderwania kłódki od obory, skradli krowę wartości 3.000.000 mk. Ślady prowadzą



